



Sygn. akt IV CSK 369/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w G.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji (...) SA w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 listopada 2008 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem wstępnym z dnia 28 lipca 2008 r. Sąd Okręgowy w G. uznał za usprawiedliwione co do zasady roszczenie powódki M. W. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w G. wynikające z wypadku, jakiemu uległa powódka w dniu 2 lutego 2004 r.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 listopada 2008 r. oddalił apelacje pozwanej i interwenienta ubocznego po jej stronie: Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji (...) S.A. w W. od powyższego wyroku wstępnego.

Sądy ustaliły między innymi, że w dniu 2 lutego 2004 r. około godz. 10, powódka przechodziła przez plac przy ul. G. w G. obok budynku mieszkalnego o numerze 15, przy którym znajduje się budynek mieszczący pawilon handlowo-usługowy położony pod numerem 13. Oba budynki należą do pozwanej Spółdzielni i położone są na działkach pozostających w jej użytkowaniu wieczystym. Wzdłuż budynku przy G. 15 biegnie chodnik, rozszerzający się w plac przed budynkiem przy G. 13. Plac ten stanowi jednorodną całość, nie wydzielono na nim ciągu pieszego, przylega bezpośrednio do działek, pozostających w użytkowaniu wieczystym pozwanej Spółdzielni, na których położone są budynki przy G. 13 i 15. Sam plac położony jest w obrębie działek stanowiących własność Gminy Miasta G., jego część o powierzchni 16 m. kw. została wydzierżawiona T. W. na tymczasowy pawilon handlowy. Plac był pokryty śniegiem, pod którym znajdowała się gruba, nierówna warstwa lodu. Powódka, będąca w piątym miesiącu ciąży, przechodząc poślizgnęła się na oblodzonym i zaśnieżonym chodniku, upadła i doznała skomplikowanego złamania kości szyjki udowej prawej nogi, wymagającego wszczęcia endoprotezy. Do wypadku doszło na terenie pomiędzy szczytową ścianą budynku położonego przy ul. G. 15, w odległości 7,5 m od niego, a pawilonem handlowym prowadzonym przez T. W. oraz w odległości 6,6 m od schodów pawilonu handlowego położonego przy ul. G. 13. Pozwana Spółdzielnia usuwa błoto, śnieg i lód oraz inne zanieczyszczenia z powyższego placu w promieniu ok. 1,5 m od położonego tam jej pawilonu handlowego przy ul. G. 13 oraz ok. 1,5 m od pobliskiej ściany budynku przy ul. G. 15.

W związku z wypadkiem powódka przed wytoczeniem niniejszego procesu, wniosła pozew przeciwko Gminie Miasta G. o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 12 października 2006 r. powództwo zostało oddalone w wyniku uznania przez Sąd, że obowiązek utrzymania

czystości na terenie, na którym doszło do wypadku, spoczywał na Spółdzielni Mieszkaniowej, a nie na Gminie Miasta G.

W oparciu o powyższe ustalenia Sądy uznały, że mimo iż do wypadku doszło na działce stanowiącej własność Gminy, za utrzymanie tego terenu w czystości odpowiada także pozwana Spółdzielnia, bowiem wypadek miał miejsce na terenie wyłożonego płytami chodnikowymi placu pełniącego rolę chodnika, przylegającego bezpośrednio do granicy nieruchomości będących w użytkowaniu wieczystym pozwanej Spółdzielni. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (j.t.: Dz. U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008 ze zm. - dalej: „ustawa o utrzymaniu czystości”) właściciele i użytkownicy wieczystości nieruchomości mają obowiązek utrzymania czystości i porządku przez usuwanie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Ewentualna odpowiedzialność także Gminy Miasta G. za utrzymanie w czystości tego terenu, byłaby odpowiedzialnością solidarną z pozwaną Spółdzielnią, a więc nie uchyla jej odpowiedzialności.

Sąd drugiej instancji uznał za nieistotne zarzuty pozwanej Spółdzielni dotyczące nieokreślenia szerokości chodnika, którego sprzątnięcie obciąża pozwaną. Stwierdził, że skoro ustawodawca nie wprowadził w tym zakresie żadnych norm, do obowiązków właściciela nieruchomości należy uprzątnięcie całego chodnika położonego wzdłuż jego nieruchomości.

W skardze kasacyjnej strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz art. 415 k.c. przez przyjęcie, że teren, na którym powódka upadła jest chodnikiem, w rozumieniu wskazanego przepisu oraz że obowiązek utrzymania go w czystości ciąży na pozwanej i jego niewykonanie rodzi jej odpowiedzialność odszkodowawczą.

Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu w obu przypadkach wniosku o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Do zdarzenia będącego źródłem roszczenia powódki doszło w mieście, na terenie stanowiącym część ulicy, będącej w tym miejscu placem przeznaczonym wyłącznie dla

ruchu pieszych, pełniącym rolę chodnika. Bezsporne jest, że przyczyną wypadku powódki, do którego doszło w dniu 2 lutego 2004 r., było oblodzenie i nie uprzątnięty śnieg leżący na chodniku. Powyższe okoliczności, należące do nie zakwestionowanych przez skarżącą ustaleń stanu faktycznego, wiążą Sąd Najwyższy przy ocenie kasacyjnego zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Kwestie utrzymania w czystości nieruchomości oraz przylegających do nich chodników reguluje ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku powódki (Dz. U. z 1996 r. Nr 132, poz. 622 ze zm.) oraz ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, także w brzmieniu obowiązującym w tej dacie (Dz. U. z 1985 r. Nr 14, poz. 60 ze zm.).

Zgodnie z art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 5 ustawy o drogach publicznych obowiązek utrzymania w czystości nawierzchni chodników przy każdej kategorii drogi publicznej położonej w mieście na prawach powiatu i nie będącej autostradą ani drogą ekspresową spoczywa na zarządcy tej drogi, którym jest zarząd miasta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999r. I CKN 1005/97, niepubl.).

Natomiast zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości - uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, należy do obowiązków właścicieli i użytkowników wieczystych tych nieruchomości.

Jeżeli w świetle wskazanych wyżej przepisów obowiązek utrzymania porządku i czystości na określonym chodniku należy zarówno do właściciela (użytkownika wieczystego) nieruchomości położonej wzdłuż chodnika jak i do zarządu miasta, ich odpowiedzialność za szkody wyrządzone w wyniku naruszenia tego obowiązku jest solidarna, zgodnie z art. 441 § 1 k.c.

Obie ustawy zawierają także definicję chodnika. Zgodnie z art. 4 pkt 6 ustawy o drogach publicznych, chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszego, zaś zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości, za chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Żadna z tych definicji nie określa szerokości chodnika, a więc nie ogranicza, przez podanie wymiaru, szerokości wydzielonego miejsca przeznaczonego do ruchu pieszych, które może być uznane za chodnik. Nie określa też, jakiej szerokości pasu gruntu obowiązana jest utrzymywać w porządku osoba do tego zobowiązana, jeżeli jej nieruchomość przylega do placu.

Wobec kasacyjnego zarzutu błędnej wykładni art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości przez przyjęcie nieprawidłowej definicji chodnika i uznanie za chodnik leżący wzdłuż nieruchomości pozwanej placu o szerokości ponad 25 m, konieczna jest ocena, czy było zabiegiem zamierzonym przez ustawodawcę nie określenie szerokości przy której wydzieloną część drogi przeznaczoną dla ruchu pieszych można uznać za chodnik ani nie wskazanie jakiej szerokości pasu gruntu stanowiącego plac przylegający do nieruchomości ma obowiązek uprzątać osoba zobowiązana- czy też jest to luka wymagająca wypełnienia w drodze zastosowania odpowiednich metod wykładni.

Podkreślić trzeba, że także ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (j.t.: Dz. U. z 2009 r., Nr 12, poz. 24 ze zm.), która w art. 2 pkt 9 również definiuje chodnik jako część drogi przeznaczoną do ruchu pieszych, nie wskazuje szerokości chodnika.

Natomiast wskazania takie zawierały przepisy poprzednio obowiązujące. I tak rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (j.t.: Dz. U. z 1939 r. Nr 90, poz. 581) w art. 2 a ust. 2 stanowiło, że gdy nieruchomość przylega do placu publicznego, obowiązek utrzymania czystości dotyczy utrzymania porządku i czystości na chodniku przy nieruchomości i pasie jezdni wzdłuż chodnika 5-metrowej szerokości. W ustawie z dnia 22 kwietnia 1959 r. o utrzymaniu czystości i porządku w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 27, poz. 167 ze zm.), która zastąpiła powyższe rozporządzenie, w art. 4 ust. 2 pkt 1 lit. c określono, że obowiązek utrzymania czystości obejmuje usuwanie nieczystości i sprzątanie wzdłuż nieruchomości- z chodników i połowy szerokości jezdni, jeżeli zaś nieruchomość przylega do placu publicznego - z 5-metrowego pasa wzdłuż chodnika.

Brak odpowiedniej, podobnej regulacji w ustawie z 1996 r. o utrzymaniu czystości nie może być w tej sytuacji uznany za lukę w prawie. Jeżeli bowiem przepisy poprzednio obowiązujące uregulowanie takie zawierały a przepisy je zastępujące nie zawierają, to należy uznać, że chodzi o świadomy zabieg ustawodawcy. Zobowiązanie kilku podmiotów do utrzymania czystości chodników i ciągów pieszych bez uregulowania zakresu przestrzennego tego obowiązku oznacza, że obecnie właściciele (użytkownicy wieczysti) nieruchomości mają obowiązek uprzątnięcia chodników położonych bezpośrednio przy granicy ich nieruchomości, bez względu na szerokość chodnika, a w przypadku placu przeznaczonego wyłącznie do ruchu pieszego, obowiązek uprzątnięcia całego placu spoczywa na wszystkich właścicielach nieruchomości położonych przy

placu: każdego w zakresie pasa gruntu takiej samej szerokości, przylegającego do jego nieruchomości. Przy braku ustawowego wskazania szerokości pasa bezpośrednio przyległego do nieruchomości, którego sprzątnięcie obciąża jej właściciela, każda próba określenia szerokości tego pasa w drodze wykładni byłaby arbitralna, a tym samym niedopuszczalna.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 5 listopada 1997 r. K 22/97 (OTK 1997/3-4/41), w którym stwierdził zgodność z Konstytucją art. 5 ust. 1 pkt.4 ustawy o utrzymaniu czystości, przepis ten nie narusza konstytucyjnej zasady równości obywateli przez to, że w sposób wybiórczy (według kryterium posiadania tytułu własności nieruchomości) dzieli obywateli na tych, na których nakłada nowe obowiązki świadczenia pracy na rzecz innych podmiotów prawa. Obowiązki wynikające z art. 5 ust.1 pkt 4 ciążyą na wszystkich właścicielach nieruchomości położonych przy ulicach w sposób równy, jakkolwiek zróżnicowany może być zakres obowiązków. Kryterium różnicującym zakres obowiązków będzie długość przylegającego do nieruchomości chodnika i wyznaczającego w związku z tym rozmiar pracy zobowiązanego podmiotu. Jest to uzasadnione, bowiem nieruchomość położona przy ulicy ma łatwiejszy dostęp do różnych mediów i dzięki temu jest atrakcyjniejsza pod względem komercyjnym od nieruchomości nie posiadającej takiego przymiotu.

Należy dodać, że także nieokreślenie szerokości chodnika lub placu, który obowiązany jest utrzymywać w czystości właściciel przylegającej do niego nieruchomości nie narusza zasady równego obciążania obowiązkami osób znajdujących się w podobnym położeniu prawnym. Wszyscy właściciele nieruchomości położonych przy danej ulicy czy placu obciążeni są bowiem obowiązkiem sprzątnięcia pasa gruntu tej samej szerokości, a jego długość będzie zależała od wielkości ich nieruchomości, a więc od zakresu ich prawa własności. Fakt, że chodniki i place dla pieszych mają różną szerokość, nie może być uznany za decydujący o nierównym obciążeniu osób zobowiązanych do ich uprzątnięcia, bowiem dotyczy to w równym stopniu wszystkich właścicieli nieruchomości położonych przy określonej wielkości chodnika lub placu. Trzeba też stwierdzić, że zwiększenie obowiązków sprzątnięcia szerokiego chodnika lub placu równoważone jest na ogół korzyściami wynikającymi z położenia nieruchomości w takim miejscu.

Przede wszystkim jednak trzeba mieć na uwadze, że takie określenie obowiązku utrzymania czystości chodników i placów jest korzystne dla utrzymania czystości i porządku oraz dla dochodzenia ewentualnych roszczeń osób poszkodowanych w

wyniku zaniedbania powyższego obowiązku przez osoby zobowiązane. Za wynikającą z tego szkodę osób trzecich właściciele ponoszą bowiem odpowiedzialność solidarną, co jest niewątpliwie korzystne dla poszkodowanych. Natomiast między sobą właściciele mogą uzgodnić zakres obowiązku utrzymania przez każdego z nich porządku na chodniku i placu, co będzie mogło mieć wpływ na ich ewentualną wzajemną odpowiedzialność regresową (art. 376 § 1 k.c.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za nieuzasadnioną i oddalił ją na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.